

MALBORK

Rozmowa



O sukcesach i porażkach podczas 10 lat działalności II Liceum Ogólnokształcącego w Malborku opowiada Jan Pawlina, dyrektor placówki.

str. 2

MALBORK

Spotkanie



Zbigniew Jujka, rysownik i satyryk „Dziennika Bałtyckiego” spotkał się w restauracji Piwniczka z naszymi Czytelnikami.

str. 4

LICHNOWY

Dzielnicowi

W związku z reformą policji w powiecie malborskim przestały istnieć komisariaty. W ich miejsce powstały rewiry dzielnicowych. Na łamach „Dziennika Malborskiego” przedstawiamy naszym Czytelnikom policjantów, którzy tam pracują.

str. 5

ZŁOTOWO

Sołectwo



W Złotowie Zakład Rolny, mieszka 40 rodzin. Większość mieszkańców jest bez pracy i prawa do zasiłku. Do wsi nie dojeżdża żaden autobus.

str. 5

MALBORK

Konkurs



Przez kilka tygodni w piątkowym wydaniu „Dziennika” prezentować będziemy malborskie ciastkarnie. Czytelnicy wybiorą najlepszą z nich.

str. 8

MALBORK ■ NOWY STAW ■ STARE POLE ■ MIŁORADZ ■ LICHNOWY

Malbork. Kradzież w Urzędzie Miasta

SPŁUCZKA ZA PÓŁ LITRA



Rys. Bartłomiej Brosz

Spluczkę z toalety w Urzędzie Miasta, przy pl. Słowiańskim, ukradli dwaj mieszkańcy Malborka. Przedmiot o wartości 40 złotych próbowali sprzedać przy ul. Sienkiewicza za pół litra alkoholu. Zatrzymani zostali przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej.

- Daniel W. i Jarosław M. wymontowali spluczkę ze ściany, a następnie owinęli ją kurtką. Po wyjściu z toalety jeden ze spraw-

ców odwrócił uwagę pracowników, by kolega niezauważony mógł się przemknąć - wyjaśnia Tomasz Lewandowski, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Malborku.

Zniknięcie spluczki zauważył jeden urzędników i natychmiast zgłosił ten fakt Straży Miejskiej.

- Odtworzyliśmy obraz zarejestrowany przez kamery zamontowane w budynku. Na podstawie taśmy określiliśmy godzinę

zdarzenia oraz rysopis sprawców. Odnaleźliśmy także świadków. Dzięki temu, szybko ustaliliśmy i zatrzymaliśmy złodziei - wyjaśnia zastępca komendanta Straży Miejskiej.

Spluczkę odzyskano i ponownie zamontowano w toalecie. Daniel W. i Jarosław M. za swój czyn odpowiedzą przed malborskim Kolegium do Spraw Wykroczeń.

(Niki)

NOWY STAW

Odpady

Zarząd Miasta i Gminy Nowy Staw pozytywnie zaakceptował prośbę nowodworskiego samorządu, dotyczącą wyrzucania odpadów komunalnych na składowisko w Świerkach. Usługa ta jest odpłatna. Dzięki temu do budżetu Nowego Stawu wpłynie więcej pieniędzy. - Od kilku lat przyjmujemy na nasze składowisko śmieci z Nowego Dworu. Jest ono na tyle duże, by i w tym roku przyjąć nieczystości z sąsiedniej gminy - wyjaśnia Eugeniusz Olbryk, wiceburmistrz Nowego Stawu.

(Niki)

STARE POLE

Współpraca

Regionalne Centrum Doradztwa Rolniczego i Rozwoju Obszarów Wiejskich w Starym Polu opracuje projekt dotyczący wymiany doświadczeń w zakresie rozwoju rolnictwa i przedsiębiorczości na obszarach wiejskich w Polsce i na Ukrainie. Rząd amerykański wsparł przedsięwzięcie kwotą ponad 63 tysiące dolarów, czyli około 252 tys. złotych. Strona polska przeznaczy na jej realizację blisko 44 tys. zł.

- Z projektu skorzysta ok. 140 Polaków i Ukraińców uczestniczących w wymianie i wizytach studyjnych - wyjaśnia Zygmunt Kiersz, dyrektor RCDRIOW.

(jeż)

MALBORK

Urząd

W najbliższych dniach w Malborku rozpocznie działalność oddział Głównego Urzędu Statystycznego. - Szef oddziału gdańskiego GUS zwrócił się do mnie z prośbą o wyznaczenie miejsca dla placówki. Będzie się ona mieścić w pomieszczeniach na najwyższym piętrze magistratu - mówi Mieczysław Roeding, burmistrz Malborka.

W placówce obsługiwani będą petenci z powiatów: malborskiego, kwidzyńskiego i nowodworskiego.

(jeż)

Nasz telefon 239 40 73

Co słysząc?

Cieszymy się, że dyrekcja Miejskiego Zakładu Komunikacji w Malborku bardzo szybko zareagowała na naszą prośbę i dostosowała rozkład jazdy autobusów linii nr 7 i 8 do naszych potrzeb. Dzięki temu nie mamy problemów z dojazdem do szkoły i nie spóźniamy się na lekcje.

Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego

Cieszę się, że Polacy coraz liczniej obchodzą walentynki. To sympatyczne święto, dzięki któremu choć raz w roku nieśmiałe osoby mogą powiedzieć swoim wybrankom o uczuciach. W tym dniu nikt nie może zostać odrzucony. Wszyscy powinni się do siebie uśmiechać.

Stefan K.

Przegląd tygodnia

Wizyta posła

MIŁORADZ. Ponad 50 rolników spotkało się w Miłoradzu z posłem Janem Kulasem.

- Liczymy, że poseł pomoże nam w załatwieniu kilku spraw bardzo ważnych dla naszej gminy - mówi Roman Dziekoński z Urzędu Gminy w Miłoradzu. Gospodarze dyskutowali, m.in. o skupie buraków cukrowych. Cukrownia w Nowym Stawie zamierza w najbliższym czasie zlikwidować punkt skupu w Miłoradzu. Jeżeli tak się stanie, rolnicy będą musieli odwozić surowiec bezpośrednio do fabryki, położonej ponad 25 kilometrów od Miłoradza. Jan Kulas obiecał, że wspólnie z przedstawicielami gminy będzie rozmawiał z kierownictwem cukrowni o utrzymaniu punktu.

Abonament z prowizją

MALBORK. Niektórzy abonenci lokalnej telewizji kablowej Szel-Sat uważają, że firma powinna podpisać umowę z bankiem lub instytucją, w których można byłoby opłacać rachunki bez pobierania prowizji.

- Za każde przyjęcie wpłaty w zależności od banku pobierana jest prowizja. Zdarza się, że w niektórych placówkach jest ona wyższa niż najniższy abonament, który wynosi 4 zł 50 gr - mówi jedna z mieszkanki Malborka.

Ewa Barańska, kierownik oddziału Szel-Sat w Malborku, wyjaśnia, że wkrótce podpisana zostanie umowa z placówką, w której nie będą pobierane dodatkowe opłaty.

Medale za odwagę

MALBORK. Krzysztof i Jan Kuzikowscy, mieszkańcy ul. Zielenieckiej, odznaczeni zostali przez Mieczysława Roedinga, burmistrza Malborka honorowymi medalami miasta Malborka. Mężczyźni otrzymali je za odwagę, którą się wykazali, ratując tonące w Nogacie dziecko.

- To wyjątkowe wyróżnienie, przyznawane tylko nielicznym - mówi M. Roeding. Przypominamy, że w ubiegły piątek około godz. 12.15 dwóch chłopców wpadło do Nogatu w Malborku w pobliżu śluzy Rakowiec. Dziewięć - i dwunastolatek bawili się na łodzi, który utrzymywał się jeszcze na brzegach rzeki. Starszego uratowano. Młodszego po półtorej godziny wydobyli nurkowie. Mimo podjętej akcji reanimacyjnej, nie udało się go uratować. Bohaterowie twierdzą, że każdy na ich miejscu zrobiłby to samo.

Rzucali lotkami

MALBORK. W pubie Baszta odbył się pierwszy drużynowy turniej rzucania lotkami. Wzięły w nim udział 23 dwuosobowe drużyny. Pierwsze miejsce zajęli Mirosław Jasnoch i Krzysztof Marczewski. Drugie miejsce wywalczyli Zdzisław Miecznik i Krzysztof Tetkowski. Na trzeciej pozycji uplasowali się Miki i Fogo. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w indywidualnym turnieju rzucania lotkami, który rozpocznie się 18 lutego. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem 272 87 86.

opr. (Niki)

Wydarzenia

Gość „Dziennika Malborskiego”

Walczymy o poziom

O działalności II Liceum Ogólnokształcącego w Malborku opowiada Jan Pawlina, dyrektor placówki.

- Liceum, którym pan kieruje, obchodzi w tym roku 10 urodziny. Czy ten czas, pana zdaniem, został właściwie wykorzystany?

- Otwierając placówkę staraliśmy się dostosować ją do nowych realiów społecznych i ekonomicznych. Wciąż walczymy o jak najwyższy poziom nauczania. Staraliśmy się przekazać młodzieży nie tylko wiedzę podręcznikową, ale przygotować ją do również do życia we współczesnym świecie. Nasi uczniowie należą do organizacji społeczno-politycznych. Nie mają też problemów z nawiązywaniem kontaktów z rówieśnikami z Europy Zachodniej, gdyż prowadzimy współpracę i wymianę młodzieży z placówkami w Niemczech i w Szwecji. Myślę, że z czystym sumieniem można powiedzieć, iż właściwie wykorzystaliśmy te 10 lat.

- Co zalicza pan do najważniejszych osiągnięć placówki i jej uczniów?

- Wart podkreślenia jest fakt, iż jesteśmy szkołą wielowyznaniową. Uczęszczają do nas zarówno katolicy, baptyści, ewangelicy, jak i świadkowie Jehowy. Nie zdarzyło się, by wśród uczniów dochodziło do waśni na tle religijnym. Z pewnością sukcesem jest atmosfera, którą udało się stworzyć w szkole. Uczniowie angażują się w życie placówki. Spędzają w niej wiele czasu po skończeniu zajęć. Dumny jestem, że duża część młodzieży należy do chóru Rezonans. Chwałę nas też za naszą szkolną hodowlę gadów. Dzięki niej gościliśmy w szkole Hannę i Antoniego Gucwińskich, przyjmowaliśmy delegacje ze szkół w Kanadzie i Wielkiej Brytanii.

- Z pewnością w tym czasie nie brakowało też problemów?

- Najwięcej kłopotów sprawiały nam warunki lokalowe w poprzednim budynku. Młodzież uczyła się na zmiany. Zajęcia kończyły się bardzo późno. Poza tym

musieliśmy przełamać obawy społeczności lokalnej, gdyż większość malborków bała się zmian, które wprowadzaliśmy do systemu dydaktycznego. Sądzę, że po 10 latach działania udało się nam zmienić podejście zarówno młodzieży malborskiej, jak i ich rodziców do placówki i jej oferty.

- Zarządzana przez pana placówka jest jedną z nielicznych, która uzyskuje tak duże wsparcie sponsorów. Jak udaje się panu ich pozyskiwać?

- Nigdy nie robiliśmy niczego wbrew woli darczyńców. Jeśli prowadzimy rozmowy z potencjalnym sponsorem, zawsze staramy się dostosować do jego wymagań.

- W ciągu 10 lat działania szkoła zyskała salę gimnastyczną oraz nowy budynek. W jakich warunkach będą uczyć się uczniowie pańskiej placówki za następne 10 lat?

- Jestem zwolennikiem mierzenia sił na zamiary. Opracowany już jest scenariusz dalszego działania, jednak najpierw chcę przeanalizować jakie są szanse

Personalia



Fot. H. Jankowski

Jan Pawlina ma 50 lat. Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Urodził się na ziemi sądeckiej. Studiował w Krakowie w Wyższej Szkole Pedagogicznej oraz na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia podyplomowe ukończył na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Jest autorem podręcznika metodycznego dla kierowników zajęć pozalekcyjnych. Od 13 lat pracuje w Malborku.

jego realizacji. Z pewnością nie będę siedzieć bezczynnie. Mogę jedynie zdradzić, że chcę otworzyć gimnazjum dla młodzieży z całego powiatu. Myślę również o klasach dla młodzieży szczególnie uzdolnionej oraz o oddziałach profilowanych, ukierunkowanych na sztukę czy muzykę.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Andrzej Bodziony

Malbork. II Liceum Ogólnokształcące

Krokodyl, węże i uczniowie

Po 10 latach nauki w niewielkim budynku przy ul. Armii Krajowej uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego przeniesli się do wyremontowanego obiektu w dawnych koszarach wojskowych w dzielnicy Piaski w Malborku. Inwestycja kosztowała blisko 3 miliony złotych.

- Szkoła jest wspaniała. Wyposażeniem i wystrojem przypomina najnowocześniejsze placówki nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Szkoda, że skończyliśmy już naukę - mówili absolwenci placówki, obecni podczas uroczystości oddania obiektu do użytku.

Pedagodzy podkreślają, że kolorystyka klas jest dziełem uczniów, którzy dobierali ją tak, by czuć się dobrze w murach szkoły.

Obecny podczas inauguracji działalności placówki Edmund Wittbrodt, minister edukacji narodowej, zwrócił uwagę na szkolną hodowlę zwierząt. Odwiedził w nowym pomieszczeniu kajmana okularowego, zaś na korytarzach podziwiał, m.in. boa dusiciela,



Kolorystyka klas w nowym budynku wybrana została przez uczniów.

Fot. Henryk Jankowski

pytona królewskiego oraz legwana.

- Mimo że kajman jest u nas już od siedmiu lat, nie ma jeszcze imienia. Z nikim nie zaprzyjaźnił się na tyle, by wypić z nim bruderszaft - żartuje Jacek Balerstet, nauczyciel biologii w II LO.

W nowej szkole docelowo uczyć będzie się mogło blisko 650 uczniów. Do ich

dispozycji oddane zostały 23 klasy. Dzięki temu rozwiązany został problem zmianowości.

W pobliżu szkoły znajduje się sala gimnastyczna. Oznacza to, że starostwo nie musi przeznaczać pieniędzy na dowozy uczniów na zajęcia wychowania fizycznego.

- Szkoła jest przestronna i funkcjonalna. Jedynym problemem jest elektroniczny dzwonek, którego dźwięki bardziej przypominają stację kolejową niż sygnał oznaczający początek zajęć. Na pewno jednak szybko się do niego przyzwyczaimy - mówią uczniowie.

(jeż)

Malbork. Przyjadą specjaliści z Holandii

Pokaz na skrzyżowaniu

W Malborku rozpocznie się cykl szkoleń i pokazów dotyczący funkcjonowania systemu kierowania ruchem drogowym Spot Utopia.

W pierwszym dniu zajęć wezmą udział, m.in. przedstawiciele ambasady Królestwa Holandii. Szkolenia będą się odbywać od poniedziałku do piątku.

- Jesteśmy pierwszym miastem w Polsce, w którym zainstalowany został najnowocześniejszy system kierowania ruchem drogowym. Przedstawiciele holenderskiej firmy, która jest jego właścicielem, zorganizowali pięciodniowy cykl szkoleń i pokazów dla reprezentantów władz centralnych, regionalnych i lokalnych oraz firm dystrybucyjnych - mówi Agnieszka Koziura, rzecznik Zarządu Miasta.

W spotkaniach wezmą udział prezydenci i burmistrzowie większych miast w Polsce, urzędnicy Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych oraz Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej.



Na skrzyżowaniu w pobliżu Urzędu Miejskiego odbędzie się pokaz działania holenderskiego systemu kierowania ruchem Spot Utopia.

Fot. Andrzej Bodziony

Celem szkolenia jest przygotowanie kilku polskich firm do projektowania i wykonywania samodzielnej instalacji, dokumentacji technicznej dla systemu sterowania ru-

chem w miastach o różnej wielkości, nadzoru nad nim oraz monitorowania i diagnostyki.

W poniedziałek szkolenie będzie miało miejsce w sali posiedzeń Urzędu

Miejskiego. O godz. 13. tego dnia nastąpi praktyczny pokaz działania systemu na jednym z malborskich skrzyżowań.

(jeż)

Powiat malborski. Spotkanie burmistrzów i wójtów

Chcą współpracy z Pomorskiem

W najbliższy poniedziałek o godz. 11, w sali konferencyjnej starostwa, spotkają się wójtowie i burmistrzowie powiatu malborskiego. Dyskutować będą o niedostrzeganiu przez władze województwa potrzeb Powiśla i Żuław.

- Żaden z 38 zgłoszonych przez gminy i powiat projektów nie znalazł uznania wśród radnych Sejmiku Województwa Pomorskiego.

Nie możemy dopuścić do takiej sytuacji w przyszłości. Konieczne jest wyciągnięcie wspólnych wniosków i opracowanie planu działania przy zgłaszaniu naszych programów zarządowi województwa - mówi Leszek Tabor, przewodniczący Rady Powiatu Malborskiego, który jest inicjatorem spotkania.

Wezmą w nim również udział radni Sejmiku Wo-

wódzkiego. Wśród zaproszonych gości znaleźli się, m.in. Brunon Sarnowski oraz Michał Kubach. Pierwszy z nich jest również członkiem Regionalnego Komitetu Sterującego odpowiedzialnego za opiniowanie zgłaszanych przez gminy projektów.

- Jednym z punktów spotkania jest rozważenie propozycji powołania Konwentu Wójtów i Burmistrzów

Powiatu Malborskiego. Mam nadzieję, że ta propozycja spotka się z przychylnym przyjęciem samorządowców. Musimy występować wobec województwa jako jeden związek, nie zaś jako poszczególne samorządy. Sądzę, że tylko w ten sposób możemy uzyskać poparcie dla naszych pomysłów - mówi L. Tabor.

(jeż)

REKLAMA

EUROPEJSKI PROGRAM FINANSOWANIA ZAKUPU SAMOCHODÓW NARESZCIE W POLSCE!!!

W Europie od dawna obowiązuje i sprawdza się zasada, że zakup na raty samochodów i innych dóbr jest najtrafniejszą decyzją finansową. Wpływa na to:

- brak skomplikowanych procedur, a co najważniejsze minimalne wpłaty miesięczne,
- możliwość negocjacji pierwszej wpłaty,
- roczne odsetki na poziomie 2% i elastyczny okres spłaty.

Na przykład:

Kwota kredytu na zakup samochodu:

30 000,00 zł
40 000,00 zł
50 000,00 zł
60 000,00 zł

Wysokość spłaty miesięcznie:

od 230,00 zł
od 310,00 zł
od 390,00 zł
od 460,00 zł



FORD • FIAT • OPEL • SKODA • PEUGEOT • HYUNDAI • VOLKSWAGEN • RENAULT • SEAT • TOYOTA

**Auto
PLAN**

DT „A. Libera”

Stary Rynek 9/10, CHOJNICE, tel. (052) 397-34-18

Możliwość rezerwacji telefonicznej

R-1679/A/1416

ogłasza się!

zawsze we wtorek

Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-52-33, fax 236-52-37;
Słupsk, ul. Filmowa 3a,
tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80;

Wokół
Nieruchomości



Po konkursie

■ Złote Maki



Joanna Kicińska, lekarz medycyny w przychodni przy ul. Konopnickiej bada pacjentkę Krystynę Sopyło.

Na Joannę Kicińską, lekarza i Krystynę Rafał, pielęgniarkę z Malborka głosowali Czytelnicy „Dziennika Bałtyckiego” w konkursie „Złote Maki”.

Joanna Kicińska

Jako lekarz pracuje od dwóch lat. Obecnie robi specjalizację z chorób wewnętrznych. Mimo że mieszka niedaleko Tczewa, od początku zawodowo związana jest z Malborkiem.

- Początkowo przyjmowałam pacjentów w przychodni przy al. Wojska Polskiego. Teraz pracuję w ośrodku przy ul. Konopnickiej. Pełnię również dyżury w szpitalu na oddziale chorób wewnętrznych - mówi Joanna Kicińska.

Nominowana do „Złotego Maki” cieszy się, że pacjenci doceniają jej pracę.

- Jako lekarz pracuję od niedawna. Nie sądziłam, że zdobyłam sobie zaufanie mieszkańców Malborka na tyle, że zgłosili mnie do konkursu - mówi lekarz.

Krystyna Rafał

Jako pielęgniarka pracuje od 1977 roku. Ukończyła Medyczne Studium Zawodowe w Gdańsku. Początkowo przez trzy lata pracowała na oddziale dziecięcym w malborskim szpitalu.

- Od 1980 roku pracowałam w ośrodkach zdrowia na wsiach. Od 1981 do 1984 pracowałam w Miłoradzu, a następnie przeniesiono mnie do Kończewic. Tam opiekowałam się pacjentami do 1993 roku - mówi Krystyna Rafał. - Obecnie służę pomocą medyczną w poradni przy ul. Konopnickiej.

K. Rafał podkreśla, że nigdy nie żałowała wyboru swojego zawodu.

- Teraz, kiedy wiem, że pacjenci doceniają moją pracę, odczuwam dużą satysfakcję - mówi pielęgniarka.

(Niki)

Zdjęcia: Henryk Janowski



Krystyna Rafał, pielęgniarka mierzy ciśnienie Annie Juchniewicz.

Z miasta

■ Zmiana kursów autobusów

MALBORK. Miejski Zakład Komunikacji w Malborku zmienił godziny odjazdu autobusu linii nr 7 z Górek z godz 7 na 6.50. Przesunięto także godzinę odjazdu autobusu linii nr 8 sprzed fabryki mebli z godz. 7.10 na 6.55.

- Z taką prośbą zwróciła się do nas Dyrekcja II Liceum Ogólnokształcącego w Malborku oraz młodzież dojeżdżająca ze Sztumu do malborskich szkół - wyjaśnia Andrzej Zawisza, dyrektor MZK. .

(Niki)

Malbork. Spotkanie w Piwniczce

Zbigniew Jujka wśród Czytelników



Zbigniew Jujka (z prawej), satyryk „Dziennika Bałtyckiego”, gościł w Malborku, w restauracji Piwniczka, na spotkaniu z naszymi Czytelnikami. Na zdjęciu (od lewej): Danuta Stanek-Gutowska, wiceburmistrz Malborka, Ignacy Bełczowski, laureat konkursu „Milenijna beczka” i Małgorzata Grosicka, szef oddziałów „Dziennika” w Malborku i Sztumie.



Bluzę „Dziennika Bałtyckiego” podczas aukcji, z której dochód przeznaczono na pomoc dzieciom autystycznym, wylicytował Mariusz Mierzwiński, dyrektor Muzeum Zamkowego. Dorota Ardziejewska, z malborskiej redakcji „Dziennika” sprawdziła, czy w niebieskim kolorze będzie mu do twarzy.



Arkadiusz Binnebesel, prezes Koła Miłośników Zabytków Ziemi Malborskiej (stoi) przekazał Z. Jujce książkę o dziejach oświaty na Powiślu i Żuławach.



Rysunek Z. Jujki wylicytował Władysław Krawczyk, dyrektor Banku Gospodarki Żywnościowej w Malborku (z prawej strony). W spotkaniu z satyrykiem wzięła również udział Beata Puka, szef public relations „Dziennika” (stoi w głębi).

Zdjęcia: Henryk Jankowski

REKLAMA

RATY DLA KAŻDEGO

- SUPEROKAZJA BEZ ZAŚWIADCZEŃ O ZAROBKACH
- BEZ PORĘCZYCIELI, MIN. FORMALNOŚCI

U NAS NAJNIŻSZE RATY W KRAJU NP.

10 000,- od 66,30 zł;

25 000,- od 165,74 zł;

100 000 od 662 zł.

REZERWACJE

B.P.H.F. „MeCom”

GDYNIA, ul. Świętojańska 13A/2 (I piętro)

TEL. (058) 661 24 02

SŁUPSK, ul. Kilińskiego 2/3 (II piętro)

TEL. (059) 84 00 904

S-485/A/949

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

Lokalizacja Osiedle Ujeścisko

- mieszkania o metrażu 80 m²cena 2000 zł/m²

termin odbioru koniec lutego 2001 r.

- mieszkania o metrażu od 30 do 80,4 m²cena od 2250 do 2400 zł/m²

- garaże podziemne

termin odbioru koniec października 2001 r.

Deweloper Z.U. Hydrogall Kartuzy

Biuro w Gdańsku Ujeścisko, ul. Łódzka 26, tel./fax (0-58) 304 84 85



S-400/A/536

Skład Artykułów Metalowych Budowlanych i Narzędzi

83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

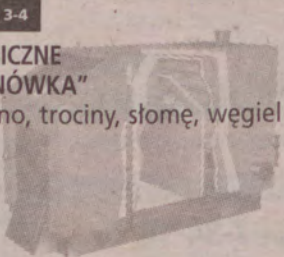
EKONOMICZNE, EKOLOGICZNE
KOTŁY GRZEWcze „HAJNÓWKA”

spalające odpady, drewno, trociny, słomę, węgiel

- Wodomierze Metron

PROMOCJA

- Śruby i nakrętki w klasie 10,9



tel. 058 686-72-90

R-1955/539

OKTAN s.c.



Stacje Paliw

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino

tel. (058) 684-51-21

84-220 Strzebielino

tel. (058) 676 24 84

(058) 676 24 85

76-241 Nowa Dąbrowa

tel. (059) 811-34-78

tel. (059) 811-34-57

R-7472/A/918/A

Złotowo gm. Stare Pole

Poznaj swoje sołectwo

40 rodzin mieszka w Złotowie Zakład Rolny. Większość mieszkańców jest bez pracy i prawa do zasiłku. Do wsi nie dojeżdża żaden autobus.

Złotowo jest wsią typowo popegeerowską. Mieszkańcy w większości nie mają pracy i nie otrzymują zasiłku dla bezrobotnych. Niektórzy, pobierający rentę chorobową, tracą również i to źródło dochodu.

- Od 1994 roku mam kłopoty z kręgosłupem. Z tego powodu przeszedłem trzy operacje. Nie byłem zdolny do pracy, więc otrzymałem rentę chorobową. Podczas ostatniej komisji lekarskiej zdecydowano, że świadczenie to mi się już nie należy. Nie wiem, jak sobie poradzę ze znalezieniem pracy. Na utrzymaniu mam czwórkę dzieci - mówi Marian Weber, mieszkaniec wsi.

Utrapieniem mieszkańców jest brak dojazdu do pobliskich miejscowości. Przez wieś nie przejeżdża żaden autobus.

- Uczniowie, by dostać się do szkoły, dojeżdżają rowerami do najbliższych przystanków. Gdy pada śnieg lub deszcz, mają z tym kłopoty. W związku z tym opuszczają wiele godzin, co często wiąże się z wykreśleniem ich z listy uczniów - mówi R. Obczyński.

Henryk Grabowski, mieszkaniec wsi, twierdzi, że Złotowo powoli zamiera.

- Kilka lat wcześniej była to piękna, tętniąca życiem miejscowość. Teraz młodzi w poszukiwaniu środków



Piotr Burczyk (po lewej) oraz Edward Jędruszewski rozsypują żwir, by zasypać koleiny w drodze.

do życia uciekają stąd. Zostają tylko starsi, którzy silnie są związani z tym miejscem - mówi H. Grabowski. - Są jednak i dobre rzeczy, o których warto wspomnieć. Wójt z sołtysiem bardzo się troszczą o nas. Ostatnio wieś wzbogaciła się o bakteriologiczną oczyszczalnię ścieków. Dzięki temu nie mamy już kłopotów z szambami.

R. Obczyński zapewnia, że wkrótce poprawi się także infrastruktura drogowa.

- W najbliższym czasie przy wsparciu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa będziemy chcieli utwardzić drogi dojazdowe do osiedla - wyjaśnia R. Obczyński.

(Niki)

Zdjęcia: Henryk Jankowski



Dzięki oczyszczalni w pobliskim kanale płynie czysta woda. Na zdjęciu: Ryszard Obczyński (pierwszy z lewej), Henryk Grabowski oraz Krystian Musielak.

Gmina Lichnowy

Poznaj swojego dzielnicowego

Dwóch dzielnicowych pracuje w rewirze nr 5, który obejmuje gminę Lichnowy.

W związku z reformą policji w powiecie malborskim przestały istnieć komisariaty. W ich miejsce powstały rewiry dzielnicowych. Na łamach „Dziennika Malborskiego” przedstawiamy naszym Czytelnikom policjantów, którzy tam pracują. Dziś kolej na dzielnicowych z rewiru w Lichnowach. Kierownikiem placówki jest sierż. sztab. Bolesław Konieczny.

Ponadto, w jednostce pracuje dwóch funkcjonariuszy: Jerzy Korycki, dzielnicowy oraz Dariusz Wereszko, asystent prowadzący dochodzenia.

(Niki)

Rejon nr 1

Rejon obejmuje miejscowości: Lichnowy, Dąbrowę, Parszewo, Pordenowo oraz ZR Lichnowy. Dzielnicowym na tym terenie jest sierż. sztab. Bolesław Konieczny. Opiekuje się obszarem o pow. 26 km, na którym mieszka 1 tys. 502 osoby. Rejon zawarty jest w obrębie dróg prowadzących w kierunku Nowego Stawu, Ostaszewa i Lisewa Malborskiego. Najważniejsze obiekty znajdujące się na tym obszarze to: Urząd Gminy, bank, stacja paliw, kościół, ośrodek zdrowia. Z dzielnicowym można kontaktować się pod numerem tel. 271 27 77. W przypadku nieobecności o pomoc należy prosić st. post. Jerzego Koryckiego.

Rejon nr 2

Rejon obejmuje miejscowości: Lisewo Malborskie, Boręty wieś, Boręty I, Boręty II. Dzielnicowym na tym terenie jest st. post. Jerzy Korycki. Opiekuje się obszarem o pow. 30 km, na którym mieszka 1 tys. 935 osób. Rejon zawarty jest w obrębie dróg prowadzących do Lichnow, Tczewa, Ostaszewa i Starej Wisły. Do najważniejszych obiektów można zaliczyć: Zespół Szkół w Lisewie Malborskim, kościół, stację PKP, urząd pocztowy, przedsiębiorstwa rolnicze. Ponadto, przebiega tędy szlak kolejowy Tczew - Malbork. Z dzielnicowym można kontaktować się pod numerem tel. 271 27 77. W przypadku nieobecności o pomoc należy prosić sierż. sztab. Bolesława Koniecznego.

Rejon nr 3

Do tego rejonu należą miejscowości: Szymankowo, Lichnowki, Lichnowki I, Lichnowki II, Starynia, Tropiszewo. Na obszarze 31 km mieszka 1 tys. 484 osoby. Rejon położony jest w obrębie dróg prowadzących w kierunku Nowego Stawu, Gnojewa i Lichnow. W miejscowościach tych znajdują się: szkoła podstawowa, bank, urząd pocztowy, kościół, dworzec PKP oraz przedsiębiorstwa handlowo-usługowe. Przez ten rejon przebiega również szlak kolejowy relacji Gdańsk - Warszawa. Do tego rejonu nie został jeszcze wyznaczony dzielnicowy. O pomoc należy prosić st. post. Jerzego Koryckiego. Dzwonić można pod nr tel. 271 27 77.

Z gminy

Na kurs

MIŁORADZ. Pracownicy Regionalnego Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Starym Polu do końca lutego w Szkole Podstawowej w Miłoradzu prowadzić będą bezpłatne kursy dla rolników.

- W najbliższy poniedziałek, wtorek i środę, gospodarze będą mogli nauczyć się, jak osiągnąć najwyższą produkcję, posługując się techniką komputerową - wyjaśnia Maria Eckhardt, pracownik szkoły.

Od 22 do 23 lutego prowadzone będzie szkolenie w zakresie opodatkowania. Specjaliści z RCDRRiOW będą również mówić o przystosowaniu polskiego rolnictwa do norm przyjętych przez Unię Europejską. Wszystkie kursy rozpoczynają się o godz. 13.

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem tel. 271 14 26.

Nietrzeźwi kierowcy

REGION. Nietrzeźwego kierowcę motocykla zatrzymali nowostawscy funkcjonariusze. Sławomir D. miał 3,11 promila w wydychanym powietrzu. Decyzją prokuratora przewieziony został do Policijnej Izby Zatrzymań do wytrzeźwienia. Pijanego rowerzystę zatrzymali przy ul. Żuławskiej dzielnicowi z Miłoradza. Walerian T. miał 1,61 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

(Niki)

REKLAMA

„DAWID” FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWA

Drzwi harmonijkowe
Kartony i opakowania z tektury
Rawy foliowe
Worki na śmieci
Tworzywa sztuczne
Karnisze drewniane
Karnisze plastikowe
Zabki do karniszy
Kółka do karniszy

ul. OSIEDLE MŁODYCH 15
89-530 ŚLIWICE
tel. (052) 334-01-90
fax (052) 33-40-208

PRENUMERATA

UWAGA! TYLKO TERAZ

Prenumerata **Dziennika Bałtyckiego** aż o 23% tańsza niż w kiosku z darmową dostawą do domu



Dotyczy terenów wiejskich.

Czas prenumeraty	Cena w kiosku	Cena dla prenumeratorki
1 miesiąc	31,00 zł	24,00 zł
3 miesiące	93,00 zł	72,00 zł
6 miesięcy	186,00 zł	144,00 zł
12 miesięcy	372,00 zł	288,00 zł

Nie zwlekaj, skorzystaj z okazji i wykup już dziś prenumeratę na pocztę lub u swojego listonosza, a skrzynkę na prasę będziesz mógł otrzymać za darmo. Ceny aktualne od 19 lutego 2001 r.

Dziennik Bałtycki Bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

R-669/C6

W Arkadii w Jastrzębiej Górze wracają siły, radość życia oraz zdrowie.

Pensjonat Żywnienia Optymalnego w Jastrzębiej Górze to jedyny ośrodek w północnej Polsce, gdzie można podreperować zdrowie, przechodząc na dietę optymalną dr. Jana Kwaśniewskiego i poddając się zabiegom z użyciem prądów selektywnych. Przyjeżdżają tu zwykle osoby starsze, cierpiące na nieuleczalne choroby takie jak cukrzyca, miażdżyca czy astma, którym współczesna medycyna oferuje jedynie stopy środków farmaceutycznych.

**Rozmowa z lek. med.
Przemysławem Palą
- konsultantem i opiekunem
medycznym ośrodka
żywnienia optymalnego
w Jastrzębiej Górze**

**Na jakim elemencie
swojej pracy
skupia Pan największą uwagę?**

Przyjmując pacjenta w takim ośrodku jak Arkadia należy zwracać uwagę na całego człowieka. Chorzy traktuje się inaczej niż w gabinetach specjalistycznych, do których są przyzwyczajeni. Udając się np. do kardiologa pacjent zgłasza dolegliwości sercowe, u gastrologa żołądkowe, a u dermatologa skórne. Chorzy przyzwyczajeni są również do ogromnych ilości badań laboratoryjnych i diagnostycznych, które mają zlecane. Często zdarza się, że pacjent przychodząc do mnie wyjmując pełną torbę papierków z wynikami badań i jest zaskoczony tym, że najpierw chcę się dowiedzieć co mu dolega. W Arkadii staram się leczyć stan ogólny pacjenta, a nie poprawić wygląd kartek papieru. Chorego traktuję jako jedną całość, w której nie można rozpatrywać poszczególnych narządów, jakby były zupełnie ze sobą nie związane.

**Jak długo trwa
nauczanie, czy wpajanie
w życie zasad żywienia
optymalnego?**

Podstaw żywienia optymalnego można nauczyć się bardzo szybko, ponieważ jest ono oparte na ścisłej proporcji pomiędzy poszczególnymi składnikami pokarmowymi tzn. białkami, węglowodanami i tłuszczami. Inaczej jest z osobami młodymi np. studentami, a inaczej

z emerytami. Dla osób starszych, które w ogóle nie orientują się w sprawach żywienia optymalnego czas ten wynosi mniej niż 14 dni. Dzięki wysiłkom naszej dietetyczki wszyscy wyjeżdżający stąd pacjenci są ekspertami w diecie optymalnej.

**Czy sam stosuje Pan
dietę optymalną?**

Sam stosuję żywienie optymalne od 3 lat. Po przeczytaniu „Diety optymalnej” dr. J. Kwaśniewskiego już następnego dnia całkowicie przeszedłem na ten model odżywiania. Informacje zawarte w książce były całkowicie zgodne z aktualną wiedzą biochemiczną i w sposób logiczny wyjaśniały prawa rządzące ludzkim metabolizmem. Były one dla mnie jasne, czytelne i zrozumiałe. Nie wyobrażam sobie leczenia żywieniem optymalnym, jeżeli się go samemu nie stosuje.

**Jakie schorzenia eliminuje
żywienie optymalne w sposób
najbardziej skuteczny?**

Żywienie optymalne w sposób diametralny zmienia funkcjonowanie organizmu. Korzystny wpływ diety można odczuć już po kilku dniach, gdy ustępują zaburzenia ze strony przewodu pokarmowego (zgaga, wzdęcia, bóle wątroby), szybko wzrasta wydolność fizyczna, spada zapotrzebowanie na sen i poprawia się samopoczucie. Zaawansowane choroby ustępują jednak wolniej. Przy użyciu prądów selektywnych i stosowaniu żywienia optymalnego bardzo szybko można pozbyć się zaburzeń rytmu serca, nadciśnienia (nawet do 14 dni), bólów reumatycznych, nerwicy, chromania przestankowego (poprawa po 2 tygodniach i to od 500 do ponad 1000%), nietrzymania moczu (3-5 dni) czy astmy oskrzelowej. Ta ostatnia należy do chorób ustępują-

cych wyjątkowo szybko. Nawet w zaawansowanych przypadkach pełne wyleczenie może nastąpić w ciągu kilku dni. Szybko cofa się również cukrzyca typu II, gdzie odstawienie insuliny osiąga się w czasie od 3 tygodni do 3 miesięcy. Ustępuje nawet marskość wątroby czy przerost prostaty. Gruczoł krokowy wyraźnie zmniejsza się po 3-4 tygodniach. W chorobach nowotworowych żywienie optymalne znacznie wspomaga konwencjonalne metody leczenia.

**Kto jest głównym
pacjentem Arkadii?**

Do Arkadii zgłaszają się zazwyczaj osoby nieuleczalnie chore, które wykorzystywały już wszelkie konwencjonalne kuracje, spędziły dużo czasu w szpitalach, biorąc ogromne ilości leków i czują się coraz gorzej. Są to ludzie, którym medycyna nie daje już żadnych szans na wyleczenie. Często leczyli się już u bioenergoterapeutów, uzdrowicieli i stosowali diety, które jedynie pogarszały ich stan zdrowia.

**Czy żywienie optymalne można
zalecać dzieciom?**

Żywienie optymalne powinny stosować dzieci, a nawet kobiety przed ich urodzeniem. Takie dzieci rodzą się bezboleśnie, nawet w czasie do 15 minut, nigdy nie chorują, są małe rozwijające się wolniej od swych rówieśników. Później rozwijają się emocjonalnie, natomiast zdolność zapamiętywania i kojarzenia jest w wieku 7-10 lat znacznie wyższa niż u innych dzieci. Niemowlaki karmione piersią przez matki optymalne jedzą 3 razy dziennie, nie płaczą i przesypiają całą noc spokojnie. Nie trzeba chyba mówić czym jest to dla kobiety.

**Obraz chorego człowieka, który
zamienia się w tryskającego życiem
i energią, to najlepsza rekomenda-
cja.**

Stała kontrola przyrostu wagi, strach przed niedocukrzeniem, który mógłby spowodować powikłania w organizmie. Ciągła niepewność, czy synowi nie się nie przydarzy, gdy będzie z kolegami na podwórku? I tak przez jedenaście miesięcy, aż do momentu, gdy przez zupełny przypadek przeczytałam artykuł w „Dzienniku Bałtyckim” o chłopcu, którego wyleczono z cukrzycy poprzez przejście z diety węglowodanowej i odstawienie insuliny na zupełnie odmienny sposób odżywiania jakim jest żywienie optymalne

życie był kreon.

Z początkiem sierpnia odwiedził mnie zięć, który przyniósł książkę dr. J. Kwaśniewskiego pt. „Żywienie Optymalne”. Stwierdził, że jest to jedyne żywienie, które uratuje moje zdrowie i życie. Lektura była fascynująca, ale wiedza zawarta w tej książce zupełnie nie zgadzała się z zaleceniami lekarzy. Po trzech dniach zadzwonił mój zięć i kazał mi się przygotować do wyjazdu do Jastrzębiej Góry. Myślałam, że jedziemy do jakiegoś sanatorium, a okazało się, że jest to Centrum Żywnienia Optymalnego. Po przyjeździe i przeczytaniu jadłospisu przeżyłam szok. Menu składało się z jaj, tłuszczów zwierzęcych i mięsa. W pokoju moją współlokatorką była pani z Gdańska ze stwierdzonym stłuszczeniem wątroby. Obie z niecierliwością czekałyśmy na

Ilu wyleczonych macie na swoim koncie?

Najlepszą rekomendacją dla żywienia optymalnego jest jego skuteczność w leczeniu różnych chorób. Zazwyczaj o tym modelu odżywiania ludzie dowiadują się nie ze środków masowego przekazu lecz od znajomych, którzy już się wyleczyli z podobnych chorób i po wielu latach znów cieszą się życiem. Trudno mi dokładnie powiedzieć ile osób dzięki żywieniu optymalnemu odzyskało zdrowie. Poprawa następuje u blisko 100% pacjentów w większości chorób. W Jastrzębiej Górze od marca do września br. 80 osób pozbyło się cukrzycy typu II i nie bierze leków. Dla porównania współczesna diabetologia nie może pochwalić się ani jednym przypadkiem przez ostatnie kilkadziesiąt lat.

**Na ile można użyć
sformułowania,
że gdy medycyna jest bezsilna
to Arkadia uzdrowi Cię?**

Jak wspominałem do Arkadii nie trafiają chorzy, którzy liczą jeszcze na uleczenie przez medycynę. Zdecydowana większość z nich odstawiła wszystkie leki i nigdy do nich nie wraca. Istnieją oczywiście takie choroby i stany, których uleczyć się nie da. Są to np. wady genetyczne, zaburzenia rozwojowe, deformacje pourazowe czy przepukliny, które trzeba operować. Nawet jednak w tych przypadkach dochodzi do zmniejszenia dolegliwości.

Czy optymalni żyją dłużej?

Optymalni zdecydowanie dłużej żyją. Jeżeli nie chorują, nie biorą leków, to czemu mieliby wcześniej umierać? Osobie żywiącej się długo w sposób optymalny nie zagraża zawał, wylew czy rak.

dr. Jana Kwaśniewskiego. Bez chwili zastanowienia zadzwoniłam do Ośrodka Żywnienia Optymalnego w Jastrzębiej Górze i złożyłam rezerwację na pobyt 7-dniowy. Jedną myśl nie dawała mi spokoju: czy to jest jego szansa na powrót do zdrowia?

Od 1 grudnia br. brałmy udział w turnusie z nauką żywienia optymalnego. Do Jastrzębiej Góry przyjechałam z synem, któremu wstrzykiwałam 17 jednostek in-

suliny na dobę. Od drugiego dnia pobytu zaczęłam stopniowo zmniejszać Daminikowi dzienną dawkę insuliny, aż do szóstego, w którym odstawiłam ją całkowicie. Obecnie poziom cukru w jego krwi osiąga wartości zdrowego człowieka. Drodzy Rodzice! Nie jest prawdą, że wasze dzieci muszą cierpieć do końca życia chorując na cukrzycę. Przykładem na to jest mój zdrowy syn Dominik i kilkadziesiąt innych osób, które wyleczyły się z tej

pierwszy posiłek, na który składał się bigos z ziemniakami puree suto polanymi tłuszczem. Po spożyciu tego posiłku z obawą czekałam na atak, który nie pojawił się przez kolejne 4 tygodnie mojego pobytu w Jastrzębiej Górze. Jest to niesamowite, że ludzie chorzy na astmę, cukrzycę, miażdżycę i innego rodzaju dolegliwości z dnia na dzień wracali do zdrowia i lepszej kondycji. Zaleceniem lekarza optymalnego dr. Pali było odstawienie wszystkich leków i pozostanie tylko przy jednej kapsułce kreonu. Warunek był tylko jeden - żywienie optymalne. Od czterech miesięcy jadam to co w dzieciństwie: jaja, masło, niewielką ilość mięsa i pijam 1 kawę dziennie z dodatkiem 30% śmietany. Mój stan zdrowia polepszył się o 100%.

Panie Doktorze dlaczego oficjalna me-



**Jeżeli jestem zdrowa
i chciałabym się tylko
odchudzić lub przytyć
to powinienam wybrać
Arkadię?**

Nawet wśród osób młodych rzadko można spotkać osobę całkowicie zdrową. Prawie każdy na coś narzeka lub choruje na choroby zakaźne. Zdrowy człowiek w ogóle nie powinien odczuwać własnego ciała. Nadwagę obecnie coraz częściej spotyka się już u dzieci i już samo to, że waga zbyt wiele nie jest zdrowe. Przy żywieniu optymalnym zazwyczaj osiąga się wagę należną. Trudności sprawiają jedynie nieliczne przypadki. Niestety, częściej są to kobiety, ale i one stanowią niewielki procent.

**Ilu macie zwolenników
Waszej diety i czy zdarzyły
się przypadki, że z niej
zrezygnowawali?**

Jeszcze w 1997 r. szacunkowa liczba optymalnych stanowiła 150 tys.

Obecnie w samym województwie śląskim ta liczba dawno już przekroczyła milion. W całej Polsce jest już nas ponad 2 mln. Liczba ta stale rośnie i nic nie wskazuje na to, żeby miało to ulec zmianie. Ludzie nie chcą chorować, wydawać pieniędzy na leki i spędzać coraz więcej czasu w szpitalach. Ktoś, kto sam przez wiele lat cierpiał bez nadziei na poprawę, raczej sam nie rezygnuje z dobrego stanu zdrowia. Oczywiście nie jestem w stanie kontrolować wszystkich swoich pacjentów. Ostatnio spotkałem mężczyznę, który przestał się żywić optymalnie, ponieważ wyjechał na długo za granicę, a czuł się dobrze. Po kilku latach pojawił się jednak u nas z takimi dolegliwościami, jakie miał kiedyś. Mówił mi, że już nigdy nie odejdzie od tego żywienia. Ja będę stosować dietę optymalną do końca życia, czyli jeszcze bardzo długo.

Cukrzyca uleczalna

W styczniu 2000 r. U mojego siedmioletniego syna rozpoznano cukrzycę typu I. Do szpitala w Koszalinie skierowano nas, gdy poziom cukru po wykonanych wynikach wynosił 380 mg%. Natychmiast udaliśmy się do szpitala i tam w ponownie wykonanym teście u syna stwierdzono poziom, który teoretycznie był nie do przeżycia, 1280 mg%. Przeżyliśmy z mężem szok. Syn, który nie był otyły, wspaniale jeździł na rowerze, bie-

gał, prowadził bardzo żywy tryb życia zachorował na tą straszną chorobę. Pocięszano nas, że pomimo tego, że jest to choroba nieuleczalna to jednak jest na nią lekarstwo - insulina. Nasze życie zaczęło podążać w rytm chodzącego zegara. Sześć posiłków o ustalonych godzinach, pół godziny przed każdym pomiarem cukru we krwi i insulina podana w PENIE. Z dnia na dzień obserwowałam jak syn z coraz większą niechęcią poddaje się zabiegom, które jak nas zapewniono są dla niego jedynym lekarstwem.

Trzustka znowu pracuje

Panie doktorze dawno już przekroczyłam 50-tkę. Od czasu kiedy tylko pamiętam żywienie w naszej rodzinie było tradycyjne tzn. jajka na śniadanie i jakieś mięso na obiad. Nie używaliśmy w domu margaryny, oleju i innych „wynalazków”. Chociaż ciężko pracowałam i wychowywałam moje dzieci nie miałam większych problemów zdrowotnych, do czasu kiedy moja córka Bogusia skończyła Liceum Medyczne i zaczęła wprowadzać tzw. zdrowy styl życia. Masło zostało zamienione na margarynę, smalec na olej, mięsa wieprzowe na brojlery. Moim głównym menu stał się biały odłuszczone ser, rzodkiewka i pięć dużych parzonych kaw dziennie. Po kilku latach takiego żywienia organizmy całej rodziny zaczęły się „sypać”. W 1998 r.

21 stycznia z przewlekłym zapaleniem trzustki trafiłam do Szpitala Wojewódzkiego na Czerniakowskiej w Warszawie. W ciągu 4-tygodniowego pobytu przez 14 dni byłam podłączona do kroplówki. Po wyjściu ze szpitala zalecenia lekarzy brzmiały: unikać jak ognia tłuszczy zwierzęcych i czerwonych mięs. Jadłam kleiki i potrawy bogate w węglowodany. Na takim żywieniu z dnia na dzień słabłam i byłam niezdolna do jakiegokolwiek pracy. Pomimo tak oszczędnego trybu życia w lipcu 2000 r. Ponownie znalazłam się w szpitalu na Czerniakowskiej z drugim tym razem bardzo poważnym zapaleniem trzustki. 3 tygodnie pobytu w tym 9 dni pod kroplówką i zalecenia lekarzy te same: unikać produktów wysokotłuszczowych, wysiłku fizycznego. Lekarstwem, od którego miało zależeć moje

życie był kreon. Z początkiem sierpnia odwiedził mnie zięć, który przyniósł książkę dr. J. Kwaśniewskiego pt. „Żywienie Optymalne”. Stwierdził, że jest to jedyne żywienie, które uratuje moje zdrowie i życie. Lektura była fascynująca, ale wiedza zawarta w tej książce zupełnie nie zgadzała się z zaleceniami lekarzy. Po trzech dniach zadzwonił mój zięć i kazał mi się przygotować do wyjazdu do Jastrzębiej Góry. Myślałam, że jedziemy do jakiegoś sanatorium, a okazało się, że jest to Centrum Żywnienia Optymalnego. Po przyjeździe i przeczytaniu jadłospisu przeżyłam szok. Menu składało się z jaj, tłuszczów zwierzęcych i mięsa. W pokoju moją współlokatorką była pani z Gdańska ze stwierdzonym stłuszczeniem wątroby. Obie z niecierliwością czekałyśmy na

serdecznie dziękuję całemu personelowi Centrum Żywnienia Optymalnego w Jastrzębiej Górze za wiedzę, którą przekazują swoim pacjentom i troskę o każdego z nich.

**Z poważaniem
Krystyna Piekarska
Warszawa**

Jedyny ośrodek posiadający znak towarowy państwa Kwaśniewskich.
GWARANCJA PRAWIDŁOWYCH RECEPTUR ŻYWIENIA!

ARKADIA
ŻYWIENIE
OPTYMALNE

Jastrzębia Góra
tel. (0-58) 674-80-47
TURNUSY
Z NAUKĄ PRAWIDŁOWEGO
ŻYWIENIA OPTYMALNEGO
dr. Jana Kwaśniewskiego
Wspomaganie organizmu prądami selektywnymi w leczeniu astmy, cukrzycy, miażdżycy, nadciśnienia, choroby zwyrodnieniowej stawów i kręgosłupa, neurastenii, nietrzymania moczu, nadwagi i innych schorzeń.
R-2010/A/1152

Text on the right: Tekst na prawach ogłoszenia R-2076/A/1152

Centrum Handlowe ZAWISZA w Malborku

82-200 Malbork, Aleja Rodła 6, tel.: (0-55) 647/25 00 (od 20.02.2001)



5 000 m² POWIERZCHNI HANDLOWEJ DO WYNAJĘCIA

81-840 Sopot, Aleja Niepodległości 739/1
tel./fax: (0-58) 550 07 16, tel. kom.: 0 602 57 79 79

N-290/A/1098

JAPPARTS S.C.

**części
do samochodów
JAPÓŃSKICH,
HYUNDAI i DAEWOO**

• EKSPLOATACYJNE • BLACHARSKIE •

**80-465 Gdańsk-Zaspa,
ul. Hynka 21 paw. 5a
tel./fax 058 344-34-52
tel./fax 058 344-34-53**

**81-356 Gdynia
ul. Starowiejska 52
tel./fax 058 661-29-20**

• **SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA** •

R-1228/A/975

**MAGNETYZM
OFERTY
PEUGEOT**

REWELACYJNE CENY SAMOCHODÓW* SPOTĘGOWAŁY MAGNETYZM OFERTY PEUGEOT.

Peugeot 206 – od 31.990 zł,
Peugeot 306 – od 37.990 zł,
Peugeot 406 – od 55.900 zł,
Peugeot Partner (5-miejsc.) – od 35.990 zł**, Peugeot Partner (2-miejsc.) – od 30.990 zł**, Peugeot Boxer – od 49.990 zł**.

Śpiesz do salonu – liczba aut objętych promocją jest ograniczona!

* dotyczy roku produkcji 2000 ** bez VAT

www.peugeot.com.pl

INTERVAPO

80-781 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 88+88

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



PEUGEOT

**HURTOWNIA
SPOŻYWCZO-NABIAŁOWA**

„SerJo”

82-200 Malbork,
ul. Daleka 117
tel./fax 272-07-12
tel. 273-32-33

N-15/A/1098



TARTAK
PUHP „JOLTEX” s.c. J.J. Gołuski

- tarcica iglasta - sucha i mokra
- tarcica liściasta - sucha i mokra
- tarcica budowlana:
- krawędziaki, łaty, belki, deski szalunkowe
- więźby dachowe

Tartak Lniano, ul. Kościelna, tel./fax (052) 33-23-067, tel. (052) 562-79-68
Skład drewna - Bydgoszcz, ul. Toruńska 300, tel./fax (052) 362-91-53

KONKURENCYJNE
CENY!

R-1370/A/115



SKOK

SPÓŁDZIELCZA KASA
OSZCZĘDNOŚCIOWO - KREDYTOWA
im. FRANCISZKA STEFCZYKA

100 lat tradycji

certyfiikat
systemu zarządzania
ISO 9002

**ZIMOWA
LOKATA MILENIJNA**

12 miesięcy

18,5% - 19,0%

oprocentowanie stałe

**Dyskontowa
POŻYCZKA
MILENIJNA**

12 miesięcy

16%

ODDZIAŁ MALBORK
UL. KOŚCIUSZKI 5A, TEL./FAX (055) 273 30 01, 272 83 42

ODDZIAŁ KWIDZYN
UL. 11-GO LISTOPADA 1, TEL. (055) 279 00 11, 261 63 69

ODDZIAŁ KWIDZYN II
UL. LOTNICZA 1, TEL. (055) 261 31 28, 645 96 66



Franciszek
Stefczyk

www.skok-stef.com.pl

Infolinia: 0-801 600 100*

*Koszt połączenia 0,35 zł brutto/ 1 min.

N-120/W/1091



ORLEN

Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

Regionalne Biuro Handlu Hurtowego i Logistyki w Gdańsku
tel. (058) 32-32-331, tel./fax (058) 32-32-353

Naturalne źródło ciepła



ekoterm
plus

Autoryzowani dystrybutorzy oleju opałowego:

Fuelplast - Gdańsk, 058 302-68-09

Naftol - Gdynia, 058 623-32-98

Oktan - Gdynia, 058 306-71-45

R-1536/A/886

KUPON



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANON-SE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na publikację fotografii w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem).

Jeśli czujesz się samotna, chcesz poznać kogoś na kogo będziesz mogła liczyć w trudnych chwilach, napisz do mnie. Mam 22 lata, 176 cm wzrostu. Nie mam nałogów, interesuję się sportem, lubię czytać książki, chodzić do kina, spacerować, wycieczki rowerowe. Poznam miłą, wesołą dziewczynę, bez nałogów.

sygn. 1697

Jestem samotnym 40-latką, spokojnym, bez nałogów. Cenię szczerość, lubię wycieczki i sport. Szukam partnerki o pogodnym usposobieniu, nie szukającej przygód, lecz stałego związku. Dziecko nie stanowi żadnej przeszkody. Zdjęcie mile widziane. Cel matrymonialny.

sygn. 1698

Muzykant, 58 lat, 164 cm, spokojny, z mieszkaniem, samochodem, działalność handlowa, na stałej rencie. Poznam panią, na rencie lub emeryturze, bez zobowiązań, w celu towarzysko-matrymonialnym, która zechce ze mną zamieszkać.

sygn. 1699

Rozwiedziony (bez orzekania winy), 174 cm wzrostu, średniej budowy ciała, 46 lat, mający źródło utrzymania, pozna panią w wieku 46-50 lat z okolic Elbląga.

sygn. 1700

Muzykant 58 lat/164 cm/98 kg, Bliźniak, z mieszkaniem i samochodem, bez nałogów, na rencie, pozna panią na rencie. Cel towarzysko-matrymonialny.

sygn. 1701

Mam 42 lata, 177 cm wzrostu, jestem spokojnym kawalerem, z poczuciem humoru, bez zobowiązań, z mieszkaniem. Cenię szczerość i uczciwość. Pragnę poznać panią do lat 50 o dobrym sercu. Samotny Wodnik.

sygn. 1702

Jestem kawalerem (37 lat/176 cm), spokojnym, nie piję i nie palę, lubię dobrą muzykę i długie spacerować. Poznam panią w wieku 30-39 lat, z poczuciem humoru. Zdjęcie mile widziane. Kązik z Chojnic.

sygn. 1703

Szatyn bez nałogów, 29-letni, lubiący muzykę i sport, pozna miłą, spokojną, wesołą i uczciwą dziewczynę w wieku 27-33 lata. Poważne oferty, najchętniej ze zdjęciem.

sygn. 1704

Poznam wrażliwego pana w wieku do 55 lat, najchętniej z Pomorza. Jestem 49-letnią wdową, niezależną finansowo, z własnym mieszkaniem i samochodem. Jeżeli czujesz się samotny i nie szukasz przygód, napisz. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 1705

Samotna wdowa po pięćdziesiątce z woj. warmińsko-mazurskiego, szczupła, wysoka, energiczna, pogodna, tolerancyjna, ze średnim wykształceniem. Własnym mieszkaniem, pozna pana zażanego, opiekuńczego, uczciwego bez zobowiązań, do lat 65, powyżej 176 cm wzrostu.

sygn. 1706

Kawaler (177 cm/35 lat), brunet, samotny, chce poznać panią w wieku 30-40 lat, samotną, wyrozumiałą, która myśli poważnie o życiu. Dzieci mile widziane.

sygn. 1707

Jestem 24-letnim kawalerem, mam 180 cm wzrostu, nie palę i nie piję alkoholu. Szukam swojej drugiej połowy. Poznam panią, która poważnie myśli o życiu we dwoje.

sygn. 1708

Czterdziestolatek, wysoki z wykształceniem średnim, prowadzący działalność gospodarczą, lubiący podróże i dobrą kuchnię, bez zobowiązań. Finansowo niezależny, katolik bez nałogów pozna miłą i kulturalną kobietę. Mile widziane dziecko. Proszę o zdjęcie, do zwrotu.

sygn. 1709

Jestem twoim wymarzoną chłopakiem, na którego czekałaś. Wystarczy, że do mnie napiszesz, a przekonasz się o tym. Mam 19 lat, 187

cm wzrostu, jestem brunetem o brązowych oczach. Chciałbym poznać miłą i dość ładną dziewczynę z Malborka lub okolic.

sygn. 1710

Samotny kawaler (31 lat/182 cm) pozna panią w wieku do 40 lat, która czuje się samotna. Dzieci mile widziane.

sygn. 1711

Mam na imię Gienek, mam 44 lata. Jestem spokojny i wesoły, niezależny finansowo, bez nałogów. Poznam panią w wieku do 50 lat, chętnie z dzieckiem.

sygn. 1712

Mam 23 lata, 180 cm wzrostu, lubię spacerować i muzykę dyskotekową. Jestem trochę nieśmiały. Chciałbym poznać miłą dziewczynę. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 1713

Jestem 24-letnim szatynem spod znaku Bliźniąt. Interesuję się muzyką, sportem i nie tylko. Cenię wzajemne zrozumienie, nie toleruję kłamstwa. Chciałbym poznać miłą dziewczynę w wieku 18-25 lat, inteligentną, nie szukającą przelotnych znajomości. Odpowiem na każdy list, najchętniej ze zdjęciem.

sygn. 1714

Mam 41 lat, małżonka z sobą nieudane małżeństwo. Mieszkam sam, mam gospodarstwo zmechanizowane, samochód i duże mieszkanie. Poznam panią z jednym dzieckiem. Zdjęcie i numer telefonu mile widziany.

sygn. 1715

Wolna, 49-letnia (155 cm/51 kg), z mieszkaniem i samochodem, stałą pracą i wyższym wykształceniem, pozna pana do lat 55, inteligentnego, poważnie myślącego o życiu we dwoje. Cenię poczucie obowiązku i tolerancję.

sygn. 1716

Poznam panią z poczuciem humoru, poważną, wrażliwą, czującą romantyczkę, w wieku 35-38 lat. Dziecko nie stanowi przeszkody. Jestem samotnym, wysokim blondynem, stanu wolnego, bez dzieci. Mam 43 lata. Mieszkam na wsi. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 1717

Wdowa (64 lata/165 cm/65 kg), katoliczka, miła, wrażliwa, niekonfliktowa, na rencie, bez nałogów, z poczuciem humoru, ceniąca szczerość i uczciwość, pozna kulturalnego pana w wieku do 70 lat, z mieszkaniem, ceniącego szacunek i zrozumienie. Tylko poważne oferty, najchętniej z okolic Starogardu Gd. Samotny Rak.

sygn. 1718

Mam na imię Andrzej, mam 26 lat, jestem kawalerem o wszechstronnych zainteresowaniach. Mieszkam w małej wsi. Poznam panią, wyrozumiałą i tolerancyjną, w wieku 20-24 lat, chętnie z gospodarstwem rolnym, ale niekoniecznie, najlepiej z okolic Wejherowa.

sygn. 1719

28-letni niepoprawny romantyk, kochający morze i góry, szczery, niezależny, z poczuciem humoru, z wykształceniem średnim, pozna wartościową, atrakcyjną dziewczynę w wieku do 30 lat. Szukam drugiej połowy pomarańczy. Może to właśnie Ty? Napisz. Foto mile widziane.

sygn. 1720

63-letnia wdowa, emerytka, 160 cm wzrostu, wykształcenie średnie, miła aparycja, zaradna, pracowita, kulturalna, bez nałogów, materialnie niezależna. Nawiążę kontakt z samotnym panem w stosownym wieku, o szlachetnym sercu, który nie szuka przygód, lecz pragnie prawdziwej przyjaźni, na dobre i na złe. Numer telefonu przyspieszy kontakt.

sygn. 1721

Jestem zodiakalnym Bykiem, uwielbiam dobrą muzykę i spacerować. Chciałbym poznać przystojnego bruneta o niebieskich oczach, w wieku do lat 24, najlepiej z okolic Gniewu. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 1722

Sympatyczny, wrażliwy 37-latek, rozwiedziony, wzrost 181 cm, kochający dzieci (sam bez dzieci), materialnie niezależny, pozna panią domatorkę, w wieku do 37 lat, lubiącą spacerować, stałą w uczuciach.

sygn. 1723

Miła, szczupła, 23-letnia szatynka pozna chłopaka niezależnego, bez nałogów, czulego i odpowiedzialnego, w wieku 25-30 lat. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 1724

Samotny kawaler, rolnik, 25-letni, wykształcony, bez nałogów, szczery, wyrozumiały, z poczuciem humoru pozna panią w wieku do 40 lat, która czuje się samotną i chce kogoś poznać. Pani może być z dzieckiem. Samotny z woj. pomorskiego.

sygn. 1725

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas (Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk).

Wszystkich Czytelników zainteresowanych rubryką „Serca dwa” zapraszamy do jutrzejszego, sobotniego wydania „Dziennika Bałtyckiego”, gdzie również publikujemy anonse.

Spółeczeństwo

Malbork. Słodki konkurs

Tort urodzinowy również dla pieska

Cukiernia Marka Jendruszewskiego od trzy-nastu lat proponuje klientom swoje wyroby.

- Naukę zawodu rozpocząłem w 1970 roku w Gdańsku. Trzy lata później uzyskałem tytuł czeładniczy, a w 1980 roku zdałem egzamin w Izbie Rzemieślniczej i otrzymałem tytuł mistrzowski. Dwa lata później otworzyłem zakład w Pszczółkach. W tym czasie swoje wyroby sprzedawałem na terenie Trójmiasta. W marcu 1991 roku przenieśliśmy się do Nowego Stawu, gdzie otworzyłem zakład. Cukiernia rozwijała się, otrzymywaliśmy coraz więcej zamówień, dlatego uruchomiliśmy punkt sprzedaży w Malborku - mówi Marek Jendruszewski, właściciel cukierni.

M. Jendruszewski ma nadzieję, że spośród bogatej oferty wyrobów cukierni Jędrus każdy znajdzie coś dla siebie.

- Proponujemy około 100 rodzajów ciast, m.in. bająderki, babeczki, muszelki, rolady z bitą śmietaną i owocowe torciki. Trudno jest wskazać ciasto, które można by uznać za specjalność zakładu, ponieważ wszystkie nasze wyroby cieszą się dużą popularnością - mówi M. Jendruszewski. - Słodkości wypiekamy



Cukiernia Jędrus proponuje swoim klientom około 100 rodzajów ciast. Na zdjęciu: Iwona Kurek.

w piecach: elektrycznym i gazowym.

Właściciel podkreśla, że w ciągu 13 lat klienci składali różne zamówienia, niekiedy bardzo nietypowe.

- Kiedyś zjawiała się starsza pani, która poprosiła nas o wykonanie urodzinowego tortu dla jej ukochanego pieska. Ciasto w kształcie kości, długości około pół metra, kolorystycznie przypominało prawdziwego gnat. Wykonaliśmy je z kremu o kilku

smakach - opowiada M. Jendruszewski. - Największy tort, jaki powstał w zakładzie, ważył ponad 70 kilogramów. Został zaprezentowany podczas uroczystości z okazji 650-lecia Nowego Stawu. Mierzył 1,5 metra i przedstawiał krajobraz miasta. Nad przygotowaniem ciasta pracowaliśmy dwa dni.

Obecnie w zakładzie zatrudnionych jest 56 osób.

- Pracujemy na dwie zmiany. Staramy się, aby

klienci otrzymywali zawsze świeże ciasta, dlatego kierowcy rozwożą je już o godzinie 4.30, a wcześniej trzeba je przecież przygotować. Nasze wyroby sprzedajemy, m.in. w Trójmieście, w Starogardzie, Tczewie, Olsztynie i Braniewie - mówi M. Jendruszewski.

Właściciel ma nadzieję, że jego dwaj synowie, którzy obecnie pomagają w zakładzie, przejmą po nim cukiernię.

(J.K.)

Zabawa z „Dziennikiem Bałtyckim”

Wybierz ulubioną ciastkarnię

Zapraszamy naszych Czytelników do wspólnej zabawy. Na pewno lubicie państwo słodkie wypieki produkowane przez lokalne przedsiębiorstwa. Przez kilka tygodni w piątkowym wydaniu „Dziennika Bałtyckiego” prezentować będziemy malborskie ciastkarnie. Jednocześnie drukujemy kupony konkursowe, na których możecie wpisać nazwę swojej ulubionej ciastkarni. Kupony należy dostarczać do naszej redakcji przy ul. Kościuszki 5a, do środy godz. 10. Co tydzień, w czwartek w „Dzienniku Bałtyckim” na stronach lokalnych znajdziecie państwo nazwisko osoby, która w drodze losowania otrzyma od cukierni słodki upominek, a od „Dziennika” kubek do kawy. Ze wszystkich nadesłanych

kuponów wybierzemy cukiernię, która otrzymała najwięcej głosów.

Pierwszą laureatką naszego konkursu została Małgorzata Wilk z Malborka.

Wytnij kupon, wypełnij go i wyślij jeszcze dziś! Czekamy na wasze propozycje! Kawa w kubku „Dziennika” smakuje wybornie!

(red.)

Konkurs

W naszym konkursie dotychczas przedstawiliśmy cukiernie: Bera to państwa Górskich, przy ul. Ceglanej, Rudolfa i Roberta Brackich przy pl. Słowiańskim, Jędrus Marka Jendruszewskiego z Nowego Stawu. Kolejne ciastkarnie zaprezentujemy w następnych numerach „Dziennika Malborskiego”.

Konkurs dla Czytelników

Słodki prezent do wygrania

Dziennik
Bałtycki

Twoja ulubiona cukiernia:

Imię i nazwisko

Adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie w celu rozwiązania powyższego konkursu zgodnie z Ustawą o ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz 883)

997 policja 998 straż pożarna 999 pogotowie 0 800 1500 39 bezpłatny telefon „Dziennika”

AUTOPOMOC

KWIDZYN ul. Radosna 2, tel. 090 52 01 53
MALBORK Auto-Pomoc ul. Koszykowa 1, tel. 272 83 33.

URZĘDY

MALBORK
Starostwo Powiatowe, pl. Słowiański 17, tel. 272 36 71
Urząd Miasta pl. Słowiański centrala. 272 22 72 czynny w godz. 7.30-15.30
Urząd Stanu Cywilnego 272 29 79 czynny w godz. 7.30-15.30
Powiatowy Urząd Pracy, ul. Armii Krajowej 70, tel. 272 33 51czynny w godz. 9-14
Urząd Skarbowy pl. Kopernika 10 tel. 272-73-71 czynny w godz. 8-16
Urząd Celný ul. Wojska Polskiego 90a tel. 272-84-85
MIŁORADZ
Urząd Gminy w Miłoradzu ul. Żuławska 9 tel. 271-15-31 czynny w godz. 7-15
LICHNOWY
Urząd Gminy Lichnowy ul.Tczewska 6 tel. 271-27-15 czynny w godz. 7-15
NOWY STAW
Urząd Miasta i Gminy Nowy Staw ul. Żelazna 1 tel. 271-51-10 czynny w godz. 7-15
STARE POŁE
Urząd Gminy Stare Pole ul. Marynarki Wojennej 6 tel. 271-30-48 czynny w godz. 7-15

POLICJA

MALBORK
Komenda Powiatowa Policji w Malborku ul. gen. de Gaulle'a tel. 997 lub 272-23-61
Straż Miejska, ul. Plac Słowiański 5, tel. 986 lub 272 29 52
LICHNOWY
Komisariat Policji ul. Jesionowa tel. 271-27-77
NOWY STAW
Komisariat Policji ul. Pułaskiego tel. 271-51-07
STARE POŁE
Komisariat Policji ul. Marynarki Wojennej 6 tel. 271-30-07

POMOC TECH.

Energetyczne 991
Gazowe 992 całą dobę
Wod. kan. 994
Ciepłownicze 993
KWIDZYN
Usług sanitarnych, ul. Wiślana 2, tel. 279-24-01;
MALBORK
Energetyczne 272 25 09, Gazowe 272 29 05, Wod. Kan. 272-36-27, Ciepłownicze 272-31-83;
DZIERZGOŃ
Energetyczne 276-25-20, Wod. kan. 276-25-66, Ciepłownicze 276 22 06, Gazowe 276 25 12;
NOWY STAW
Gazowe 271 51 01

TEL. ZAUFANIA

MALBORK
273 31 11

INF. PKS

KWIDZYN
tel. 279-20-06
MALBORK
tel. 272-31-01

PROGRAM SHEL-SAT

Piątek

9.00 Telezakupy
10.15 Bajki dla dzieci
11.00 Zwyczajny faszyzm, cz. 1
12.05 Pod obcym niebem, cz. 5
13.00 Bajki dla dzieci
13.30 Różni ludzie, różne sprawy
14.00 Życie zwierząt, odcinek 20
14.25 Studio infor.
14.30 Prawo ziemi, odc. 34 - serial
17.35 Świat dalekich podróży, odc. 21
18.00 Bajki dla dzieci
19.05 Zemsta, odc. 195 - serial
20.25 Mocne rozmowy Marka Kotańskiego, odc. 21
21.25 Druga B, odc. 42 - serial
21.50 Reportaż
22.15 Z jak zdrowie, odcinek 24
22.30 Moje dziecko, odcinek 14

Sobota

9.00 Telezakupy
10.15 Bajki dla dzieci
11.00 Film fabularny
13.00 Bajki dla dzieci
13.30 Z jak zdrowie, odc. 24
13.45 Moje dziecko, odc. 14
14.00 Świat dalekich podróży, odc. 21
14.25 Studio infor.
14.30 Zemsta, odc. 195 - serial
17.35 Życie zwierząt, odcinek 21
18.00 Bajki dla dzieci
18.30 Podróżnicy, odc. 10
18.50 Reportaż
19.35 Podróż śladami bluesa, cz. 3
20.25 Wojna i pokój, cz. 1 - film fab.
22.15 Różni ludzie, różne sprawy

Niedziela

8.30 Telezakupy
10.15 Bajki dla dzieci
11.00 Wojna i pokój, cz. 1 - film fab.
13.00 Bajki dla dzieci
13.30 Różni ludzie, różne sprawy
14.00 Życie zwierząt, odcinek 21
15.00 Reportaż
15.20 Film fabularny
17.35 Co się stało?, odc. 10
18.00 Bajki dla dzieci
18.30 Dzikie i oswojone, odc. 23
19.05 Peter Gunn, odc. 14 - serial
19.50 Szkoła przetrwania, odc. 3
20.25 Blokada, cz. 2 - film fab.
22.15 Podróżnicy, odc. 10

Poniedziałek

9.00 Telezakupy
10.15 Bajki dla dzieci
11.00 Blokada, cz. 2 - film fab.
12.25 Reportaż
13.00 Bajki dla dzieci
13.30 Podróżnicy, odc. 10
14.00 Co się stało?, odc. 10
14.25 Studio infor.
14.30 Peter Gunn, odc. 14 - serial
15.15 Szkoła przetrwania, odc. 3
17.35 Świat dalekich podróży, odc. 22

18.00 Bajki dla dzieci
18.30 Różni ludzie, różne sprawy
19.05 Zemsta, odc. 196 - serial
20.25 Bonanza, odc. 14 - serial
21.25 Druga B, odc. 43 - serial
22.15 Dzikie i oswojone, odc. 23

Wtorek

9.00 Telezakupy
10.15 Bajki dla dzieci
11.00 Bonanza, odc. 14 - serial
12.00 Druga B, odc. 43 - serial
12.25 Reportaż
13.00 Bajki dla dzieci
13.30 Dzikie i oswojone, odc. 23
14.00 Świat dalekich podróży, odc. 22
14.25 Studio infor.
14.30 Zemsta, odc. 196 - serial
17.35 Życie zwierząt, odcinek 22
18.00 Bajki dla dzieci
18.30 Trudne rozmowy, cz. 15
19.05 Prawo ziemi, odc. 35 - serial
20.25 Jazz w muzeum, odc. 19
21.25 Druga B, odc. 44 - serial
22.15 Różni ludzie, różne sprawy

Środa

9.00 Telezakupy
10.15 Bajki dla dzieci
11.00 Jazz w muzeum, odc. 19
12.00 Druga B, odc. 44 - serial
12.25 Reportaż
13.00 Bajki dla dzieci
13.30 Różni ludzie, różne sprawy
14.00 Życie zwierząt, odc. 22
14.25 Studio infor.
14.30 Prawo ziemi, odcinek 35
17.35 Świat dalekich podróży, odc. 23
18.00 Bajki dla dzieci
19.05 Zemsta, odc. 197 - serial
20.25 Pokój z widokiem na morze - film fab.
22.15 Trudne rozmowy, cz. 15

Czwartek

9.00 Telezakupy
10.15 Bajki dla dzieci
11.00 Pokój z widokiem na morze - film fab.
13.00 Bajki dla dzieci
13.30 Trudne rozmowy, cz. 15
14.00 Świat dalekich podróży, odc. 23
14.25 Studio infor.
14.30 Zemsta, odc. 197 - serial
17.35 Życie zwierząt, odcinek 23
18.00 Bajki dla dzieci
18.30 Z jak zdrowie, odcinek 25
18.50 Z modą i urodą, odcinek 5
19.05 Prawo ziemi, odc. 36 - serial
20.25 Zwyczajny faszyzm, cz. 2 - dok.
21.30 Gen. Bronisław Duch - dok.
22.00 Reportaż
22.15 Różni ludzie, różne sprawy

opr. (Niki)

PLANUJ DZIEŃ

Dołek

20.00 Klub nocny Dołek w Malborku, przy pl. Słowiańskim, zaprasza młodzież na dyskotekę. Wstęp 12 zł

(Niki)

tych, w tym 4 złote konsumpcja. Podczas imprezy można również grać w bilar.

PLANUJ WEEKEND

17 lutego

Bal

16.00 W Młodzieżowym Domu Kultury Ratusz w Malborku, na Starym Mieście, odbędzie się bal piżamowy dla dzieci. Organizatorzy gwarantują wspaniałą zabawę. Wstęp wolny.

Biesiada

19.00 MDK w Malborku, przy pl. Słowiańskim 18, zaprasza wszystkich chętnych na biesiadę piwną. Grać będzie zespół Baca Band. Bilety wstępu: w przedsprzedaży 20 złotych, w dniu imprezy 25 złotych.

(Niki)

MALBORK

Piłka halowa

Jutro o godz. 17, w sali Zespołu Szkół Technicznych w Malborku, przy pl. Narutowicza, odbędzie się kolejka miejskiej halowej ligi piłki nożnej. Pierwszy mecz rozegrają zespoły: Rarytas i ASO

Fiat. Czterdzieści minut później Policja zmierzy się z FC Emik. O godz. 18.20 Retman zagra z Bahlsem, a o godz. 19 Milenium zmierzy się z Klaudexem. Malarm pauzuje.

(Niki)

MALBORK

Zaproszenie do kina

W malborskim kinie Klubowym w Malborku, przy ul. Sikorskiego 33, można obejrzeć film pt. „Gra o miłość”. Buddy Amaral (Ben Affleck) żyje samotnie, a Abby Janello (Gwyneth Paltrow) sama wychowuje dzieci. Oboje pragną odnaleźć szczęście. Pewnego dnia, jak twierdzi Abby, wpadają na siebie. Zaczynają się ze sobą spotykać. Ich związek staje się coraz głębszy. Abby wierzy, że otrzymała od losu kolejną, wyjątkową szansę. Zaczyna

(Niki)



W głównych rolach w filmie „Gra o miłość” zobaczymy Gwyneth Paltrow oraz Bena Afflecka.

Fot. Materiały promocyjne

KINA

Kina zastrzegają sobie możliwość zmiany repertuaru bez podania przyczyny.

Kino / miejscowość	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Malbork				
Klubowe Sikorskiego 33 tel. 272 69 33 Dolby SR	Gra o miłość American psycho	USA (15 lat)	17, 19	10 zł
		USA (15 lat)	21	10 zł

OSTRE DYŻURY

KWIDZYN
Szpital Miejski, ul. Hallera 31, tel.279-37-41
MALBORK
Szpital Miejski, ul. Armii Krajowej 105/106, tel. 272-12-31
NOWY DWÓR GDAŃSKI
Szpital Miejski, ul. Dworcowa, tel. 247-24-11
PASŁĘK
ZOZ, ul. Kopernika 20, tel. 248-20-41
SZTUM
Szpital Miejski, ul. Reja 12, tel. 277-20-61

APTEKI

MALBORK
Cefarm, ul. 17 Marca 1, tel. 272 22 20
Apteka Pod Basztą - ul. 17 Marca tel. 272-22-20
Apteka „Pod Eskulapem” - Kościuszki 40 tel. 272-26-19
Apteka Południe - ul. Konopnickiej 23 tel. 272-50-18
Apteka „U Kolarzy” - ul. Dworcowa 2 tel. 272-69-53
Apteka „W Kałdowie” - ul. Solskiego tel. 272-80-81
Apteka Zamkowa - ul. Jasna 10 tel. 272-22-12
LICHNOWY
Apteka „Pod Strzechą” - ul. Lachowicza 35 tel. 271-27-92
NOWY STAW
Apteka Nowostawska - ul. Kościuszki 4 tel. 271-56-47

PRZYCHODNIE

MALBORK
Ośrodek Zdrowia ul. Solskiego 1 tel. 273 36 50
Przychodnia Kolejowa ul. Dworcowa 14 tel. 270 15 66 lub 270 15 64
Przychodnia nr 1 ul.Wojska Polskiego 52 tel. 272 29 26
Przychodnia Rejonowa ul. Konopnickiej 6 tel. 272 24 19
Przychodnia Rejonowa nr 2 ul. Słowackiego 2 tel. 272 24 49
MIŁORADZ
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Główna 24 tel. 271 14 22
LICHNOWY
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Lachowicza 29c te. 271 27 82
NOWY STAW
Przychodnia Rejonowa nr 3 ul. Słowackiego 6 tel. 271 51 60
STARE POŁE
Gminny Ośrodek Zdrowia ul. Marynarki Wojennej 6 tel. 271 35 26

POGOTOWIA

MALBORK
Pogotowie Ratunkowe tel. 999 lub 272-24-75
Pogotowie Ciepłownicze tel. 272-31 83
Pogotowie Energetyczne tel. 272 25 09
Pogotowie Gazowe tel. 992
MIŁORADZ
Pogotowie Wodno - Kanalizacyjne tel. 272-14-11
NOWY STAW
Pogotowie Energetyczne tel. 271-56-30
Pogotowie Gazowe tel. 271-51-01

INF. PKP

MALBORK
od godz. 6.30 do 18.30, tel. 9436, w pozostałych godz. 270-13-28
SZTUM
tel. 277-22-79

Walentynkowe życzenia od naszych Czytelników

Miłość, słowo na całe życie

Przedstawiamy najciekawsze waleńtynki autorstwa uczniów malborskich szkół, którzy wzięli udział w zabawie z „Dziennikiem Bałtyckim”.

Szkoła Podstawowa nr 9

■ Miłość to piękne uczucie, więc nie próbuj go nigdy zakłócić. Martyna Zielińska.

■ Napisałaś w mym pamiętniku, że ukrywać miłość to grzech, a czynisz wbrew temu, co napisałaś. Krzysztof Sz.

■ Kochać to znaczy żyć. Bożena Adach.

■ Jeśli pragniesz czegoś od kochanej osoby, spójrz jej głęboko w oczy - uśmiechnij się! Uśmiech jest największym skarbem świata. Danuta Grochecka.

■ Witamina A jest w mleku, witamina B w śmietanie, witamina C w uśmiechu, więc uśmiechnij się kochanie. Natalia Orlińska.

■ Mówisz, że miłość jest zła, mówisz, że miłość jest nudna, a gdy pokochasz szczerze to mówisz, że miłość jest cudna. Katarzyna Preuss.

■ Literkę K sama postawię, literkę O Tobie zostawię, literka CH też może być, bez tego A nie mogę żyć. Potem postawię literkę M, na końcu piękny wyraz CIĘ. Magdalena Kazaniecka.

■ Kocham Cię tylko troszeczkę, jak kogut kureczkę, bo kogut kureczkę kocha tylko troszeczkę. Bożena Guzińska. Miłość - słowo na całe życie. Monika Jeżewska.

■ Miłość i karate to są dwie sprzeczności. Miłość łamie serce, a karate kości. Anna Sadowska.

■ Kto umie kochać, ten potrafi lepiej żyć. Marzena Miąskowska.

■ Słońce nauczyło mnie śmiać się, księżyc nauczył mnie marzyć, ból nauczył mnie szlochać, a Ty nauczyłaś mnie kochać. Jadwiga Pietranis. Idziemy razem za rękę gdzieś daleko, a blisko. Niektórzy patrzą na nas z zazdrością, inni z nienawiścią. Idziemy razem za rękę gdzieś, gdzie pachnie szczęściem i gdzie dobrze nam będzie. Wierzmy, że dojdziemy i to jest najważniejsze. Nic złego się nie stanie, póki trzymamy się za ręce. Dla Artura, Gosia Górnicka z klasy.

Szkoła Podstawowa nr 5

■ Kocham Cię tak: jak szpak - na wznak, wspak - jak rak, tak - jak ptak, jak ssaka ssak, może tak, a mo-

że tak, domyśl się jak, bo będę smutna jak wrak. Justyna Smyt.

■ Kocham Cię u mnie, w trumnie, na gumie, bezrozumnie i rozumnie całkiem, gdy biegasz za mną wałkiem i gdy włosy usztywniasz białkiem, całkiem zgłupiałam - tak się zakochałam. Kasia Bartkowiak.

■ Dużo zdrowia, pomyślności, dużo szczęścia i miłości, dużo forsy i słodczy. Twoja Walentynka życzy. Kasia Mikszto.

■ Dzień radosny zawiązał złotej zorzy iskiere, przyjmij więc w podarunku waleńtynkowe serce. Ania Zacharczuk.

■ Kochaj, kochaj póki serce bije, bo na świecie każdy z nas dla miłości żyje. Mateusz Napieraj.

■ W dniu świętego Walentego nie odrzucaj serca mego. Mateusz Starzyk.

■ 14 lutego Dzień Zakochanych, kocham jednego, nie mam obawy, on też mnie kocha, nie dla zabawy. To jest miłość i my to przeżyjemy, bo po to właśnie żyjemy. Klaudia Hermanowicz.

■ Chciałbym, żebyś przyszła do mnie szczęśliwa niczym ptak, zapłatała swoje ręce w moje i powiedziała TAK. Maciej Raczkowski.

■ Kochany Pawełku, niech Święty Walenty otwóży twe serce i spojrzy na tą, która kocha Cię wielce. Choć jako poetka trochę niezdarna, lecz jako dziewczyna szczerza i ofiarna. Ala Chrzanowska.

■ Byłeś dla mnie kimś zwyczajnym, byłeś tylko chłopcem fajnym, byłeś kimś, kogo nie znałam, póki cię nie pokochałam. Paula Lewczuk.

Zespół Szkół w Starym Polu

■ W Dniu Zakochanych, w Dniu Walentynki przyjmij życzenia od swej dziewczynki. Byś był szczęśliwy, zdrowy, pogodny, zawsze gorący i nigdy chłodny. Jeśli zgadniesz kto to taki, to dostaniesz dwa buziaki, jeśli zgadniesz, że to ja, to dostaniesz jeszcze dwa. Dla Bartka C.

■ Przyjaciół jest najważniejszy, przyjaciel długo pamięta. Nie wiem kim jestem dla ciebie, lecz proszę zapamiętaj... Dla Leszka T.

■ Może zginie ci ta kartka, może zetrze się pisanie, lecz zawarta w sercu przyjaźń niech na zawsze pozostanie. Dla Bartka C.

■ Święty Walenty w waleńtynki daje prezenty przez chłopców i dziewczynki. Ty i ja to serca dwa, więc daj mi buzi, póki 14 trwa. Bądź dla mnie radością, pewnością, miłością, spojrzeniem najczystszy, serca spokojnością. Wszyst-

kim, którzy kochają. Moje imię kocham Cię, a nazwisko domyśl się...

■ Wiele jest szczęścia i rozpaczy, lecz słowo kocham wszystko wybacz. Na łodzi, na łodzi całują się młodzi, lecz wrona im krzyczy: nie wolno smarkacze. Kup sobie budzik, póki jeszcze jesteś mała, abyś się na randki nigdy nie spóźniała. Kochasz mnie? Chcesz ze mną być? Pośpiesz się, to będę z tobą żyć. Na dole jabłka, na górze wiśnie, niech nasza miłość nigdy nie pryśnie. Chciałabym być twoim uśmiechem, chciałabym być leśnym echem. Chciałabym być misiem, do którego tulisz się z wieczora, byś choć raz wziął mnie w swe ramiona właśnie wtedy, gdy będę porzucona. Lecz wiem, że ty i tak nie będziesz chciał mnie, gdyż będziesz przecież z inną - w innym śnie. Rybie trzeba wody, ptaszkowi wolności, a tobie kobieto chłopaka do miłości.

Szkoła Podstawowa w Szymankowie

■ Miłość, gałązka topoli, zewiesz, bardzo boli, lecz serce bez miłości bez żadnej jest wartości. Marta Matolicz.

■ Czerwone serduszek, zielona trawka, jeśli mnie zapomnisz, niech chwyci Cię czkawka. Dorota Chamula.

Szkoła Podstawowa w Miłoradzu

■ Prawdziwa miłość nie wyczerpuje się nigdy. Im więcej dajesz, tym więcej Ci jej zostaje. Zuzanna Aftka.

■ Myślę o Tobie dniem i nocą, gdy blade gwiazdy na niebie migocą, z radością słucham Twego imienia, kocham, tęsknię i ślę pozdrowienia. Karolina Świątek.

Zespół Szkół w Lichnowach

■ Walentynki jest to święto dla chłopczyka i dziewczynki. Każdy trzyma serce w dłoni, drugą dłoń wyciąga po nie. Jeśli miłość w sercu masz, to podziel ją wśród nas. Karol Guliński.

■ Jesteś jak mgła dziwna i widoczna, jesteś jak kwiat piękny i pachnący. Jesteś jak my nigdy, nigdy nierozłączni. Jesteś jak morze, masz swoje przypływy i odpływy, jesteś jak słońce ciepłe i radosne, jesteś jak ptaki, co zwiastują wiosnę. Magdalena Bednarek.

■ 14 lutego ma patrona wspaniałego, bo bardzo zakochanego. Walentynki w kształcie serca buzie mają i na całej Ziemi całuski zakochanym rozdają. Karol Guliński.



W waleńtynkowym konkursie „Dziennika Bałtyckiego” wzięli udział, m.in. uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 8.

■ Miłość mnie poraziła, czyste uczucie na drzwiach serca rozwiesiła, teraz, gdy spojrzę głęboko w drzwi zamkniętych oko, widzę tęsknotę, a na niej napis kocham Cię. Życzę wielkiej miłości zdobytej w trudu czułości, dziewczyny do trzymajcie wierności, bo być w samotności znaczy tyle, co żyć bez miłości. Weronika Cichowicz.

■ Chłopak i dziewczynka to fajna parka, co się kocha tak mocno jak kucharz i kucharka. Anna Musiał.

■ Mój kochany Walenty stosunek do Ciebie jest niepojęty, 12 - letnie serduszek mocno puka, w myślach wciąż Ciebie szuka. Mama i tata mówią, że jeszcze mam czas, a ja chcę być

uśmiechnął się do mnie choć raz. Agata Nowicka.

Zespół Szkół nr 1 w Malborku

■ Gdy patrzę na Ciebie czuję się jak w niebie. Adam Jurczak.

■ Ciszka dookoła, jest zimno, księżyc na niebie i gwiazdy. Jest noc i serce gorące, dusza się rwie, a usta szepczą kochaj mnie. Ania Fień.

■ Miłość jest piękna, gdy żyć się umie, to jedno serce tylko rozumie. Justyna Marchaj.

■ Na górze róże, na dole fiołki, a my się kochamy jak dwa aniołki. Paweł Grosicki.

■ Uważaj miła moja, bo już strzała wyleciała. I w Ciebie może trafić grot

Amora, i pokochasz nawet potwora. Adam Koziura.

■ Gdyby ni tygrys wątrobę wygrzył, gdyby mi szpilkę w kolano pchano, to nawet w grobie nie zapomnę o Tobie. Dwa serca złączone, klucz rzucony w piasek, nikt nas nie rozłączy, tylko ojca pasek. Paulina Kasztelan.

■ Miłość mówi niewiele, za to dużo czyni. Podejmowanie wysiłku, by dać szczęście innym, jest jedynym sposobem jego osiągnięcia. Nie można kwitnąć i owocować bez wyrzeczeń. Miłość jest darem uśmiechania się nawet w cierpieniu. Urszula Moskot.

■ Bywają wielkie zbrodnie na świecie, ale największą jest chyba zabić miłość. Karolina Kapuścińska.

opr. (J.K., aszun)

Fot. Andrzej Bodzioły



Janina Zawadzka, opiekun samorządu szkolnego w „dziewiątce” wręcza dziennikowy kubek Patrykowi Laurynowi.

W skrócie

Wyniki

MALBORK. Międzyszkolny Ośrodek Sportowy przygotował wyniki współzawodnicstwa szkół podstawowych i gimnazjów w pierwszym półroczu.

Najwięcej punktów, bo aż 823, wśród gimnazjalistów uzyskali zawodnicy z placówki nr 3. Na drugim miejscu uplasowało się Gimnazjum nr 1 z 637 pkt. Trzecie miejsce zajęło Gimnazjum nr 2 z 506 pkt.

Wśród szkół podstawowych najwięcej punktów uzyskała „dziewiątka”. W rywalizacji zdobyła 1430 pkt. Na drugiej pozycji uplasowali się uczniowie ze SP nr 2 z 1378 pkt. Na trzecim znaleźli się reprezentanci SP 5 z dorobkiem 1010,5 pkt. Kolejne miejsca zajęły placówki: SP 8 (956 pkt), SP 3 (719 pkt) oraz SP 6 (570 pkt).

W rywalizacji gimnazjów uczestniczyło ogółem 594 uczniów, w tym 207 dziewcząt oraz 387 chłopców. Z kolei ze szkół podstawowych w zawodach organizowanych przez MOS wzięło udział 1397 uczniów, w tym 487 dziewcząt oraz 910 chłopców.

Juniorzy



Juniorzy przegrali pojedynek z Powiślem Stary Targ.

Fot. Henryk Jankowski

MALBORK. W najbliższych dniach juniorzy młodszy MOP zmierzą się z Wisłą Tczew, aktualnym liderem Pomorskiej Ligi Juniorów. W kolejnych tygodniach, przygotowując się do rundy rewanżowej, malborczycy stoczą sparingowe pojedynki z Bałtykiem Gdynia oraz Deltą Miłoradz i Pomezanią Malbork. - Na razie przygotowania idą sprawnie. Mam nadzieję, że uda się mi właściwie wytreningować ekipę do rozgrywek ligowych - mówi Janusz Górski, trener malborczyków. Do spotkań ligowych przygotowuje się również zespół juniorów starszych MOP. W planie mają mecze z Żuławami Nowy Dwór i Jurandem Lasowice. Dotychczas przegrali spotkania zarówno z seniorami Pomezanii, jak i juniorami młodszymi MOP oraz Powiślem Stary Targ.

(jeż)

Pomezania Malbork - Sparta Brodnica 3:1 (3:1)

Pokonali trzecioliigowców

Podczas kolejnego spotkania sparingowego, malborczycy pokonali trzecioliigową drużynę Sparty Brodnica. Klasycznym hattrickiem popisał się Marcin Honory.

Pomezania: Rybarczyk (46-Wolnichowski), Cicherski, Łukasik, Kochanowski (65-Ulatowski), Piechota (55-Rychlik), Honory, Kozłowski, Krawczyk, Ratajczyk (70-Karpiński), Jankowicz (60-Szczeciński), Lauryn.

Zespoły rozegrały mecz w ciężkich warunkach. Płyta boiska bardziej przypominała grzęzawisko niż murawę. Podczas spotkania nie zabrakło jednak walki. Jak podkreślają działacze malborskiego klubu, drużyna mobilizuje się, jeśli ma stoczyć pojedynek z wymagającym rywalem.

Pierwszą bramkę zdobyli goście. W 20 minucie spotkania Rybarczyk skapitulował po silnym uderzeniu z dystansu. W interwencji przeszkodziło mu oślepiające słońce.

Później warunki gry dyktowali już podopieczni Jerzego Bakalarczyka. Do remisu doprowadził Marcin Honory. Odebrał piłkę stoperowi i nie dał szans rozpaczliwie interweniującemu golkiperowi Sparty. Również kolejne dwie bramki zdobył ten sam zawodnik. Precyzyjnymi strzałami podwyższył wynik spotkania najpierw na 2:1, zaś tuż przed końcem pierwszej

połowy ustalił rezultat meczu na 3:1 dla Pomezanii.

- Pomezania to zespół, który potrafi wygrywać z silniejszymi drużynami, zaś męczy się z teoretycznie słabszymi rywalami. Tak było również w tym przypadku - mówi Waldemar Jastrzębski, prezes BP Pomezania. - Mam nadzieję, że podczas spotkań ligowych zawodnicy będą walczyli równie ambitnie jak podczas meczu ze Spartą Brodnica.

Jutro malborczycy zmierzą się ze swoim ligowym rywalem Radunią Steżycza. W planach mają także mecz z innym IV - ligowcem - FC Sopot.

- Do rundy rewanżowej przystąpimy bez Macieja Herolda i Pawła Pleśniara. Liczymy jednak, że zespół wzmocnią Michał Krotowski i Piotr Wilk, którzy dotychczas występowali w barwach Gedanii Gdańsk.

Podczas spotkania z Radunią mecz obserwować będzie Dariusz Dziekanowski. Wcześniej poprowadzi on trening z najmłodszymi piłkarzami, trenującymi w Młodzieżowym Ośrodku Piłkarskim Pomezania. W piątek wieczorem odbędzie się bal charytatywny z udziałem Dziekanowskiego.

Andrzej Bodziony



W tym sezonie Pomezania nie ma szans na walkę o wejście do III ligi (na zdjęciu mecz w III lidze z Zatoką Braniewo). Drużyna przygotowuje się do rundy rewanżowej IV ligi.

Fot. Aleksander Winter

REKLAMA

Olej opałowy

ekoterm
plus

naturalne źródło
ciepła

ORLEN

Polski Koncern Naftowy ORLEN
Spółka Akcyjna

Autoryzowany dystrybutor:

MALNAFT

Malbork, tel. 272-22-60, 272-87-64
Elbląg, tel. 232-50-37, 232-53-17

N-315/A/1098



„Azacom-Komputery” s.c.

Miroslaw Filipowicz

Michał Siłakowski

- + sprzedaż komputerów i oprogramowania
- + instalacja sieci komputerowych
- + drukarki, akcesoria
- + serwis sprzętu komputerowego
- + raty, leasing
- + akceptujemy karty „LUKAS PRESTIŻ”



82-200 Malbork, ul. Kościuszki 43
tel./fax (055) 272-79-83

N-178/B/1098

REKLAMA

Producent

- Blachodachówki
- Blachy trapezowe
- Kasety ściennie
- Panele ściennie
- Płyty warstwowe
- Hale ZET
- Profile zamknięte
- Profile zamknięte



BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 63, fax /0 58/ 778 44 88

e-mail: balex@balex.com.pl

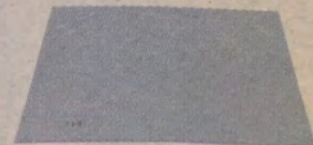
Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90

Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31

Zachodnie blachy ocynkowane 0,5 mm



blacha trapezowa 18 12,95 zł



blacha płaska 11,57 zł

cena netto m² powierzchni kryjącej; VAT 7%

S-45/B/949